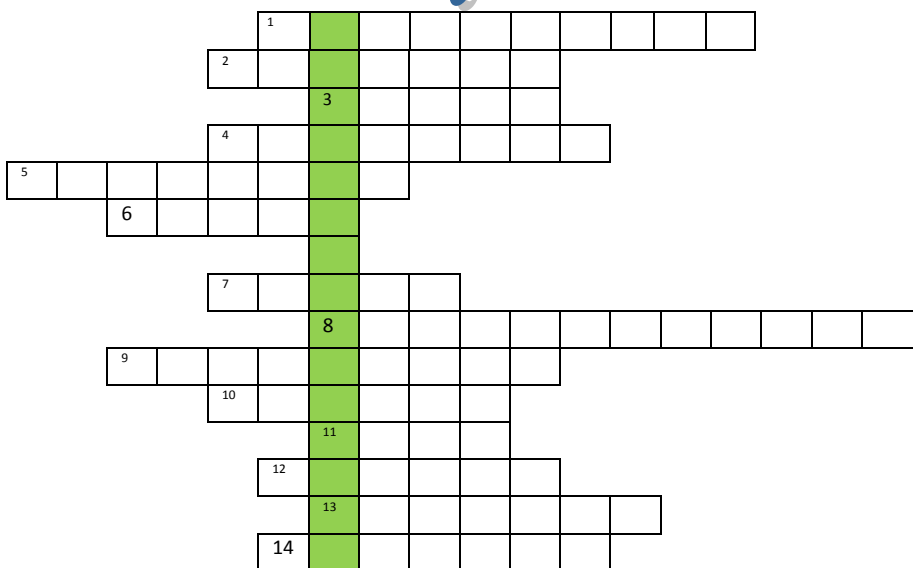


# Krzyżówka



1. W biegu z przeszkodami
2. Chwila wytchnienia po lekcji.
3. 1a,1b,1c...-.....
4. Miejsce spotkań wszystkich szkolnych łasuchów.
5. Nazwisko jednej z pań uczących języka polskiego.
6. Biała do tablicy.
7. Zawsze pełen wody.
8. Idziesz do niej z bólem brzucha.
9. Szkolna impreza.
10. Pan uczący techniki i informatyki.
11. Wielkie urodzinowe ciasto.
12. Nasz język ojczysty.
13. Jeden ze sztuców.
14. Na drugie śniadanie...

# 46zóstka



Gazetka Szkolna

Szkoły Podstawowej Nr 46 we Wrocławiu, Nr 1/2013/14

W numerze:

Samorządowe  
wieści

Wyznania  
czwartoklasisty

Najlepszego –  
chłopaki...

Święto Edukacji  
Narodowej

Jan Paweł II-Papież  
Polak

Jesienne  
zadumanie

Kącik zwierząt

Rozrywka

Humor



**Święto Edukacji Narodowej**, obchodzone jest co roku przez 650 tysięcy nauczycieli, pedagogów i wychowawców. Dzień ten ustanowiony został w 1972 roku – data 14 października upamiętnia powstanie Komisji Edukacji Narodowej w 1773 roku – i jest powszechnie obchodzony we wszystkich szkołach. W dowód wdzięczności za trud włożony w nauczanie, pedagodzy obdarowywani są kwiatami i drobnymi upominkami. Nauczyciele świętują w większości państw na świecie, jednak w różne dni. Praca nauczyciela jest trudna, ale zarazem bardzo przyjemna. Nauczyciel jest bardzo szczęśliwy i ma satysfakcję, kiedy może przekazać swoją wiedzę kolejnym pokoleniom. Jest dumny, kiedy uczniowie wychodzą z jego lekcji z uśmiechniętą buzią.

**Życzymy zatem wszystkim Nauczycielom sukcesów w życiu zawodowym i osobistym, a także spełnienia w pracy oraz zasłużonego odpoczynku.**

Redakcja

## SAMORZĄDOWE WIEŚCI

13.09.2013 r. odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Rywalizowało osiem dziewczyn – reprezentantek klas szóstych:

- GABRYŚIA BEDNAREK 6D
- MARCELINA BROŃSKA 6B
- KASIA GULCZYŃSKA 6C
- OLA JEWTUSZIK 6B
- WERONIKA PARTYKA 6A
- ADA POMIANOWSKA 6B
- EWA REPELOWSKA 6B
- LUIZA SOKOŁOWSKA 6D

Najbardziej podobały nam się wystąpienia Ewy Repelowskiej, Marceliny Brońskiej i Luizy Sokołowskiej, jednak decyzja nie była łatwa, ponieważ każda mocne argumenty, popierające jej kandydaturę w wyborach uczestniczka zaprezentowała na Przewodniczącą Szkoły, m.in.:

- ✓ Marcelina Brońska – "Noc w szkole";
- ✓ Katarzyna Gulczyńska – mecz piłki nożnej: nauczyciele kontra uczniowie;
- ✓ Luiza Sokołowska – konkurs na najlepszą karykaturę nauczyciela/trenera;
- ✓ Ola Jewtuszyk – konkurs na najładniej udekorowaną salę;
- ✓ Ewa Repelowska – konkurs „Kolorowa droga do szkoły” (malowanie drogi do szkoły w stylu graffiti);
- ✓ Ada Pomianowska – spotkania ze sławnymi osobami;
- ✓ Gabryśia Bednarek – konkurs na najprzystojniejszego nauczyciela i na najładniejszą nauczycielkę.

Wszystkie propozycje były ciekawe. Szkoda, że nie wszystkie dziewczyny mogły zostać przewodniczącymi szkoły. Kandydatkom dziękujemy za przedstawienie swoich pomysłów i rozweselenie naszych serc.

### WYGRAŁY:

1. Ewa Repelowska 6b
2. Weronika Partyka 6a
3. Ola Jewtuszyk 6b

**GRATULACJE !!!**

## HUMOR

- Halo! Panie dyrektorze, mój syn nie może przyjść dziś do szkoły.
- A kto mówi?
- Tu mówi mój ojciec.

\*\*\*

Nauczycielka do Jasia:

- Przyznaj się! Ściągałeś od Małgosi!
- Skąd pani to wie?
- Bo obok ostatniego pytania ona napisała: "Nie wiem", a Ty napisałeś: "Ja też".

\*\*\*

- Jasiu, znowu spóźniłeś się na lekcję!
- Na naukę nigdy nie jest za późno, proszę pani.



## List do wszystkich chłopaków ze szkoły



Kochani Nasi Chłopcy!

Wiemy, że Dzień Chłopaka bardzo chętnie obchodzi się w szkołach. W tym dniu dziewczyny przygotowują dla swoich kolegów drobne upominki, często są to dowcipne kartki lub inne drobiazgi. Organizują też humorystyczne występy, konkursy i wybory – np. „Kolegi, od którego najlepiej odpisuje się zadania z matematyki”. Im więcej pomysłów, tym weselej. Najważniejsze jednak jest to, że w tym Dniu szczególnie o Was pamiętamy. Ale nie tylko wtedy...

Wszystkie dziewczyny życzą Wam z okazji Waszego święta zdrowia, szczęścia, pomyślności, dobrych ocen i trafnych wyborów w przyszłości:

- **miłości** - tylko tej największej,
- **ciastek** - tylko tych najśodszych,
- **samochodów** - tylko tych najszybszych,
- **przygód** - tylko tych najciekawszych,
- **zabaw** - tylko tych najweselszych,

... i **butów** - takich, co najlżejsze, w których wszędzie moglibyście dotrzeć!

**Niech spełnią się Wasze marzenia.**

**Dziewczyny ze SP nr 46**



## Wywiad z przewodniczącą szkoły



**Natalia Bętkowska:** Dlaczego chciałaś zostać Przewodniczącą szkoły?

**Ewa Repelowska:** Chciałam zostać przewodniczącą, ponieważ miałam pomysły na zmiany w naszej szkole.

**N.B.:** Jakie zajęcia sportowe i edukacyjne zorganizuje Samorząd Uczniowski?

**E. R.:** Mają powstać nowe kółka zainteresowań.

**N.B.:** A czy będą organizowane dyskoteki?

**E.R.:** Będą. Postaram się zorganizować je z okazji ważnego święta, uwzględniając pomysły uczniów.

**N.B.:** Czy będziesz chciała działać charytatywnie, jeśli tak, to w jaki sposób?

**E.R.:** Oczywiście. Mam zamiar zorganizować wyjście do domu spokojnej starości lub pomoc dla schroniska dla zwierząt.

**N.B.:** Zdradź nam, czy wiedziałaś, że zostaniesz Przewodniczącą Szkoły? Jeśli tak, to skąd?

**E.R.:** Tak naprawdę, to nie wiedziałam, lecz miałam nadzieję, że mam duże szanse wygrać.

**N. B.:** W imieniu redakcji życzę sukcesów w życiu szkolnym i dużo radości ze sprawowanej funkcji. Dziękuję za wywiad.

**E.R.:** I ja dziękuję, i życzę dobrego roku szkolnego zarówno uczniom, jak i nauczycielom.

*Natalia Bętkowska i Gabriela Bednarek kl. 6d*

## Czwarta klasa niesamowita przygoda

Trzecia klasa była niezwykła, ale rzeczy dobre i ciekawe, szybko się kończą. Nadeszły wakacje, a po nich nowy rok szkolny...

Na pewno każde dziecko trochę się bało, ale na szczęście okazało się, że nie było czego. W sumie można powiedzieć: „Nie taki diabeł straszny, jak go malują”.

Czwarta klasa jest fascynująca, pełna niespodzianek, które tylko czekają na odkrycie przez nas - czwartoklasistów. Każde kolejne zadanie, to nowa przygoda, a można mieć ich nawet ze sto: ze sportu, z nauki, z plastyki, z muzyki. Można brać udział w licznych konkursach. Każda lekcja jest interesująca. Wydaje się, że trwa 5 minut. Nauczyciele nie zadają za dużo, ale na pewno więcej, niż w klasie trzeciej. Zadania domowe są bardzo łatwe. Co tydzień wita nas jakaś kartkówka, czasami łatwa, a czasami trudna. Lekcji mamy sporo, bo aż po 6, 7 lub 8 dziennie. Jest jednak dużo zajęć związanych ze sportem – w końcu to szkoła sportowa. Starsi uczniowie zdobyli już w niej wiele nagród. Mamy nadzieję, że i nam się poszczęści i także zapiszemy się w historii szkoły. W czwartej klasie każdy z nas dostał szafkę, w której przechowuje rzeczy na zajęcia np. kurtkę, buty, książki. Taka szafka to fajna sprawa.

Na pewno każdy na swój sposób lubi szkołę. Można powiedzieć, że nasza jest idealna, bo każdy znajdzie w niej coś, co lubi i w czym jest dobry.

*Martyna Baranowska klasa 4a*



## „Gdyby do szkoły chodzili anioły...” – szkolny świat w oczach 6d

14 X 2013 r. w sali teatralnej odbyło się przedstawienie z okazji Święta Edukacji Narodowej. Spektakl został przygotowany przez p. Agnieszkę Chlipałą i p. Jakuba Biernackiego, a z aktorskimi zmaganiem zmierzyła się moja klasa – 6d. Tematem przedstawienia był szkolny świat, z jego trudnościami i radościami, świat widziany oczami uczniów.

„Do naszej szkoły nie chodzą anioły...” – to jest moim zdaniem myśl przewodnią inscenizacji. No bądźmy szczerzy, przecież byłoby nudno, gdyby na przerwach wszyscy chodzili cichutko parami, nikt by się nie przewracał i nie fikał koziołków po podłodze, a nauczyciele nie ćwiczyliby emisji głosu, próbując znaleźć sposób porozumienia z nami. Świat byłby nużący i jednowymiarowy, gdyby każdy w dzienniku miał same szóstki, a karta z uwagami świeciłaby pustkami. Wszystko byłoby takie przewidywalne takie... idealne.

Cieszę się że w naszej szkole nie wszyscy są aniołami; że zdarzają się chwile zwariowane i szalone; że nasi „MAGISTROWIE ZWYCZAJNI” nadzwyczajnie się starają, żeby coś w nas zostało dobrego. Niezależnie od tego, co my, uczniowie, robimy czy mówimy, to i tak Wy, nauczyciele, jesteście dla nas wzorem do naśladowania. Dziękujemy za Waszą tolerancję, okazywaną przede wszystkim wtedy, kiedy nasze zachowania mogą najbardziej łagodnego człowieka wyprowadzić z równowagi. Wiemy jednak, że są też takie chwile, kiedy potrafimy wywołać uśmiech na Waszych twarzach lub wycisnąć łzę wzruszenia. Ten spektakl, mamy nadzieję, do nich należał. „Ściągamy czapki” przed Wami i postaramy wziąć się do solidnej pracy. O rezultatach porozmawiamy w czerwcu☺.



*Gabriela Bednarek klasa 6d*



## „Jesień”

*Jesień po lesie chodzi  
Na ucho bukom szepcze coś po cichu  
I łąza się kręci w oku października  
Gdy liść - za pokutę - opada po liściu*

*Dzień w noc przechodzi nie wiadomo kiedy  
Powiązani ze sobą niewidzialnym mostem  
I tyle smutku jest w pustych konarach  
Gdy jesień daje swój deszczowy koncert*

*Po okolicy w białych kołnierzykach  
Brzozy odchodzą - za las - samotnie  
A Matka Boska w dziurawej kapliczce  
Przez cały czas z dzieciątkiem moknie [...]*

*Adam Ziemianin*

Zazwyczaj jesień to czas przemyśleń i refleksji. To doskonała okazja, aby pomyśleć nad swoim życiem, zadać sobie najważniejsze pytania: po co właściwie tu i teraz jesteśmy?; jaki jest nasz życiowy cel?

Wiersz Adama Ziemianina zmusza nas do zastanowienia się nad sensem naszego życia. Powinniśmy również pamiętać o naszych bliskich, zwłaszcza tych, którzy odeszli. Pomyślmy z uśmiechem i nostalgią o naszej prababci, a może dziadku. Wspominajmy i rozpamiętujemy te chwile, kiedy byliśmy z nimi blisko. Nie traćmy jednak z oczu tych, którzy jeszcze są obok. Bądźmy dla siebie.

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”



*Weronika Bazylińska klasa 6d*

**Nienasycony jednym dniem stworzenia,  
coraz większej pożadam nicości,  
aby serce nakłonić do tchnienia  
Twojej Miłości.**

(„Z wolna słowem odbieram blask”,  
Karol Wojtyła)



**JAN PAWEŁ II – PAPIEŻ POLAK**

Urodzony 18 maja 1920 roku w Wadowicach – polski biskup rzymskokatolicki, biskup pomocniczy krakowski, a następnie arcybiskup metropolita krakowski, kardynał, a wreszcie papież.

Karol Wojtyła został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 roku przez księdza Franciszka Żaka. W dzieciństwie nazywano go najczęściej Lolkiem. Uważano go za chłopca utalentowanego i wysportowanego. Bardzo ważnym elementem życia Karola były wycieczki krajoznawcze, a także spacerunki po okolicy Wadowic. W większości wypraw towarzyszył mu ojciec. Gdy miał 9 lat, zmarła jego matka (13 kwietnia 1929 r.). Trzy lata później, 5 grudnia 1932, w wieku 26 lat, na szkarlatynę zmarł brat Karola – Edmund. 14 maja 1938 Wojtyła zakończył naukę w gimnazjum, otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą, która umożliwiała mu podjęcie studiów na większości uczelni bez egzaminów wstępnych. Karol wybrał studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Naukę rozpoczął w październiku 1938 roku. W lutym 1940 poznał Jana Tyranowskiego, który prowadził koło wiedzy religijnej dla młodzieży męskiej.

Wojna odebrała Karolowi Wojtyła możliwość kontynuowania studiów, podjął się więc, w 1940 roku, pracy fizycznej w zakładach chemicznych Solvay.

W roku **1978 (16 października)** Wojtyła został wybrany papieżem – jako pierwszy w historii Kościoła Polak. 13 maja 1981 roku, podczas audiencji generalnej na placu Św. Piotra w Rzymie, Jan Paweł II został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmeta Alego Agcę. W ostatnich latach pontyfikatu musiał ograniczyć swoją aktywność, ze względu na stan zdrowia. Postępująca choroba Parkinsona oraz przebyte w latach 90. operacje nadszarpnęły zdrowie papieża i zmusiły go do mniejszej ilości pielgrzymek.

Jan Paweł II był papieżem przez ponad 26 lat (9666 dni). Długość jego pontyfikatu podkreśla także kontrast z jego poprzednikiem - Janem Pawłem I, który pełnił ten urząd jedynie 33 dni. Karol Wojtyła zmarł 2 kwietnia 2005 roku w Watykanie.

Według mnie Jan Paweł II powinien zostać świętym, ponieważ dużo się modlił. Był człowiekiem, który szanował inne religie i kultury. Kochał nie tylko ludzi z Polski, ale też ze wszystkich krajów. Jego postawa jest godna naśladowania zarówno przez dzieci i młodzież, jak i dorosłych.

*Ewa Mazur klasa 5b*



## Nauczyciel

Nauczyciel - niby zwyczajna osoba, ale czy na pewno☺? Często nie zwracamy uwagi na to, jak bardzo jest on pomocny w naszym codziennym życiu. Każdego dnia widzimy przecież na korytarzach: polonistów z podkrążonymi oczami, zanurzonych w swojej ukochanej lekturze, próbujących zapomnieć o przeżyciach z poprzednich lekcji; matematyków pogrążonych w licznych obliczeniach i pomysłach na następne testy; katechetów modlących się o święty spokój na kolejnych zajęciach oraz nauczycieli języka angielskiego, którzy z nerwów zapomnieli swojego ojczystego języka.

Nauczyciele często rwą sobie włosy z głowy na myśl, że zaraz wypełnią dzienniki tragicznymi ocenami z kartkówek. Większość osób, gdy usłyszy, że trzeba napisać kolejne wypracowanie, w ogóle nie myśli o tym, że tak naprawdę żaden pedagog nie ma ochoty na nocne zmagania z naszymi kiepskimi wersjami wydarzeń i treści z lekcji. Nie uświadamiamy też sobie, że to nauczyciel musi się poświęcać, by wytrzymać z niesforną i często nieprzygotowaną klasą przez całe 45 minut. Podczas gdy my narzekamy na przerwach, ile to nauczyciel zadał, on załamuje ręce nad naszymi umiejętnościami.

Rzeczywiście, niełatwo jest nauczycielom w naszej szkole☺. Myślę jednak, że nasi pedagodzy dają sobie świetnie radę - chociaż nie jestem pewna, czy długo jeszcze będą w stanie z nami wytrzymać. Nauczyciele są na szczęście bardzo sympatyczni i poświęcają naprawdę wiele czasu, aby urozmaicić lekcje w każdy możliwy sposób (można też zauważyć, że według nich najlepszym sposobem na urozmaicenie jest niezapowiedziana kartkówka, wtedy właśnie wypowiadają swoje magiczne słowa, przez które każdemu uczniowi skacze adrenalina: „Wyciągamy karteczki!”).

Tak sobie obserwuję, rozmyślam i dochodzę do wniosku, że nauczyciele z naszej szkoły traktują swoją pracę jak powołanie i z melancholią muszę stwierdzić, że ja nie mogłabym być nauczycielem... nie mam cierpliwości, która jest w tym zawodzie naprawdę potrzebna.

*Luiza Sokołowska 6d*





## Wspomnienie z wakacji

Gdzieś pośrodku mojego wyjazdu nad morze, pod wieczór poszliśmy we trójkę na spacer. Ja, mój brat i nasza mama. Chcieliśmy obejrzeć zachód słońca, lecz niestety nadciągające z południa chmury uniemożliwiły zrealizowanie tego pomysłu. Mimo wszystko chmury nie zapędziły się aż tak, by pozbawić plażę zupełnie Słońca. Wszędzie rozlewała się pomarańczowa poświata, budując niezwykłą atmosferę. Morze, jak zwykle szumiało i rozbijało swoje fale o zupełnie przemokniętą piaszczystą glebę, wiatr dzwonił gdzieś w lesie wprawiając liście w prawie synchroniczny falisty ruch. Jednymi słowy, było przepięknie.

Spacer zajął nam dość dużo czasu. Mijaliśmy różnych ludzi, jedni rozpalali ognisko, inni jeszcze kończyli biesiadowanie na plaży, a byli i nawet tacy którzy jeszcze się kąpali. Natomiast my chodziliśmy i rozmawialiśmy o wszystkim, o czym tylko się dało.

W końcu zaczęło się ściemniać. Niebo poczerniało, a Słońce schowało się za tafelę wody. Oczywiście nie dało się tego zobaczyć, z powodu chmur, jednak to nie było najważniejsze, z innych miejscowości położonych nad wybrzeżem, jakieś kilka kilometrów dalej, ludzie zaczęli puszczać w niebo lampiony. Wyglądało to z daleka niesamowicie, masa małych światełek wznosiła się w oddali do chmur. Niektóre lampiony spadały do morza, a inne znikwały gdzieś za horyzontem. Było to bardzo ciekawe zjawisko. Niektórzy ludzie obok których przechodziliśmy też puszczały tak zwane „światełka do nieba”, jednak nie wiedzieć czemu nie leciały one tak pięknie tylko błyskawicznie opadały. Było bardzo magicznie.

W końcu zrobiło się zupełnie ciemno więc, musieliśmy wrócić do domu. Mama podała nam herbatę, a ja zdałam sobie sprawę, że było to niezapomniane przeżycie.



Aleksandra Błażewicz 6d

## Wakacyjne wspomnienie!

Tegoroczne wakacje spędziłam razem z rodziną w pięknej miejscowości o nazwie Świnoujście. Od wielu miesięcy nie mogłam się doczekać wyjazdu nad nasze czyste, polskie Morze Bałtyckie! Już pierwszego dnia kąpaliśmy się w morzu i opalaliśmy na wielkiej, piaszczystej plaży. Okazało się, że w pobliżu jest konkurs na najlepsze „piacholepy” więc od razu pomyślałam, że to coś w sam raz dla mnie i postanowiłam wziąć udział w tym konkursie. Jednak po godzinnej pracy stwierdziłam, że to wcale nie jest takie proste zadanie, jak wydawało mi się na początku. Poprosiłam o pomoc brata, który z wielką chęcią zabrał się za lepienie ogromnego rekina mojego pomysłu. Po upływie niedługiego czasu w oddali ujrzałam sędziów konkursu, więc zrobiłam, jak najszybciej umiałam kilka poprawek i stanęłam dumnie obok mojego dzieła. Wyniki miały być nazajutrz, lecz nie przejmowałam się tym tak bardzo, ponieważ uważałam to za zwykłą zabawę, która sprawiała mi wielką przyjemność. Na obiad poszliśmy razem z moim bratem i mamą na Promenadę, na której uwielbiałam przebywać, gdyż zawsze kupowałam sobie lody i gofry! Po pysznym posiłku wróciliśmy na plażę, która była wręcz przepełniona ludźmi, parawanami i wieloma innymi rzeczami, przez które nie bardzo mieliśmy gdzie rozłożyć koc i nasze torby. W końcu jednak udało się znaleźć wolne miejsce. Pod koniec dnia wybraliśmy się kupić pamiątki i inne drobiazgi, które zamierzałam umieścić na mojej szafce z figurkami. Wieczorem, po powrocie do domu, padłam na łóżko i od razu zasnęłam, gdyż byłam tak zmęczona, że nie mogłam się powstrzymać od zamknięcia oczu. Myślę, że to był bardzo udany dzień i chciałabym go spędzić jeszcze raz!



Patrycja Vanderschelden kl.5a



KĄCIK ZWIERZĄT



## Psy domowe

Psy domowe to udomowiona odmiana wilka szarego, ssaka drapieżnego z rodziny psowatych.

Jest wiele ras psów, np. golden retriever, labrador, york, haski syberyjski, terier czeski. Najlepszymi towarzyszami dzieci są m.in. golden retriever lub labradora, a do małych mieszkań najbardziej nadają się yorki.

Jednak najmiłsze i najbardziej zaufane psy to te ze schroniska, a zwłaszcza nasze ukochane, bardzo oddane i niesamowicie mądre kundelki. Pies to najlepszy przyjaciel człowieka, jeżeli obdarzysz go miłością, on to odwzajemni.

Wiele psów jest wykorzystywanych do terapii, np. jako pomoc dla osób niewidomych lub poruszających się na wózkach.

### • Ciekawostki

Wiek psa liczony jest inaczej niż człowieka:

Psie lata	Lata człowieka
6 m- cy	10 lat
10 m- cy	14 lat
12 m- cy	15 lat
18 m- cy	20 lat
2 lata	24 lata
3 lata	28 lat
4 lata	32 lata
5 lat	36 lat
6 lat	40 lat
7 lat	44 lata



### Zmysły psów:

- ✓ **Węch** - najważniejszy zmysł psa, którym zaczyna się posługiwać już jako ślepe szczenię.
- ✓ **Wzrok** - u psów jest słaby.
- ✓ **Słuch** - psy mają bardzo wyczulony słuch.
- ✓ **Dotyk** - wrażenia dotykowe pies odbiera całą powierzchnią ciała.
- ✓ **Smak** - wrażenia smakowe są uzależnione od wrażeń węchowych.

Wzięcie psa do domu wiąże się z odpowiedzialnością. Nowego pupila należy karmić, wyprowadzać, myć i bawić się z nim, a także zadbać o odpowiednią opiekę weterynaryjną.

### **PIES TO NIE ZABAWKA!**

Jeśli nie masz w domu warunków dla psa lub nie zgadzają się na niego twoi rodzice, a chcesz mieć kontakt ze zwierzętami i zrobić dla nich coś dobrego, możesz wspomóc schronisko, podarowując, np. koce lub karmę.

Adres schroniska  
 Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce  
**SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT**  
 ul. Ślázowa 2, 51-007 Wrocław  
 tel. 71 339 73 25, fax 71 362 56 74  
[zwierzeta19@wp.pl](mailto:zwierzeta19@wp.pl)



Ważny komunikat schroniska: *Suche karmy w darze przyjmujemy po uzgodnieniu rodzaju tej karmy. Na rynku pojawiło się wiele karm, których organizmy naszych zwierząt nie tolerują. Obecnie potrzebujemy raczej konserw dla psów i kotów.*

Więcej informacji znajdziesz na stronie schroniska: [www.psy.info.pl/schronisko\\_wroclaw/](http://www.psy.info.pl/schronisko_wroclaw/)